

MODERNIZACJA ROKU

OGÓLNOPOLSKI KONKURS OTWARTY – JUBILEUSZOWA XX EDYCJA

Piątek 22 KWIETNIA 2016

Dodatek specjalny

Mądre inwestycje



ANDRZEJ ADAMCZYK
minister infrastruktury
i budownictwa

Konkurs „Modernizacja Roku” promuje udane przedsięwzięcia ratujące materialne dziedzictwo narodowe. To czasami trudne wybory – co zachować, a co zmienić, żeby obiekty budowlane czy założenia architektoniczno-urbanistyczne przetrwały, a ich walory były aktualne i możliwe do wykorzystania także przez kolejne pokolenia. Konkurs honoruje i promuje dobre projekty, pozytywne zmiany.

Realizując modernizację, zawsze stajemy przed wyborem, jak budować taniej, szybciej, zgodnie z technologią. Kiedy rozpocząłem pracę w ministerstwie, zwróciłem uwagę, że

w Polsce drogi modernizuje i buduje się zbyt wolno i zbyt drogo. Postanowiłem zmierzyć się z tym wyzwaniem wraz z wiceministrem Jerzym Szmitem i zaproszonymi przez nas do współpracy naukowcami, ekspertami i specjalistami z branży budownictwa drogowego.

Prezentowane przez Komitet Sterujący propozycje konkretnych rozwiązań, które mają doprowadzić do usprawnienia budowy dróg i obniżenia jej kosztów, zostały poddane debacie publicznej i szerokim konsultacjom. Wiele zaproponowanych w pakiecie optymalizacji procesu realizacji inwestycji drogowych rozwiązań to wykorzystanie wiedzy naukowców, a także potencjału polskiej branży drogowej i jej wieloletnich doświadczeń. Także tych pochodzących z idei modernizacji, czyli mądrej zmiany, która ratuje i zachowuje to co najcenniejsze. Dotychczas wypracowane propozycje potwierdzają, że cel, jaki sobie postawiliśmy, czyli poprawa jakości procesów składających się na realizację programu budowy dróg, jest możliwy do osiągnięcia.

Cieszę się, że propozycje optymalizacji są tak szeroko i gorąco komentowane. Efektem konsultacji mają być rozwiązania, które – tak jak ma to miejsce w przypadku konkursu „Modernizacja Roku” – potwierdzą swoją skuteczność w przyszłości. Może w przyszłości w konkursie pojawią się projekty konkurujące jako najlepiej zoptymalizowane w zakresie kosztów i okresu trwania robót.

Nagrody dla najlepszych

XX jubileuszowa edycja Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku 2015” to największe tego typu przedsięwzięcie w Polsce, w którym nagradzani są inwestorzy, wykonawcy i projektanci najlepszych modernizacji budowlanych, rewitalizacji terenów oraz nowych obiektów w przestrzeni urbanistycznej.

Patronat nad XX edycją konkursu sprawuje kilka mini-

sterstw, a patronat naukowy kilkanaście politechnik i uczelni wyższych. Strategicznym partnerem medialnym jest dziennik „Rzeczpospolita”. Uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród tradycyjnie odbędzie się w sierpniu br. na Zamku Królewskim w Warszawie.

W dzisiejszym wydaniu „Modernizacji Roku” w „Rzeczpospolitej” prezentujemy część obiektów ubiegających się w finale o główną nagrodę – tytuł Modernizacja Roku 2015.



Modernizacje zgłaszać można jeszcze do 13 maja 2016 r.
– formularz zgłoszeniowy na www.modernizacjaroku.org.pl



Warto się chwalić sukcesami

ROZMOWA | Ludwik Węgrzyn, prezes zarządu Związku Powiatów Polskich, starosta bocheński.



W tegorocznej edycji konkursu startują zmodernizowane obiekty opieki społecznej i szpitale. Przykładem jest choćby kompleksowa przebudowa, rozbudowa i nadbudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku socjalno-administracyjnego na potrzeby Domu Pomocy Społecznej ul. Parkowa 5 w Kotlinie realizowana przez powiat jarociński. Jak to się udaje przy ciągłym braku funduszy na służbę zdrowia?

LUDWIK WĘGRZYN: W powiatach jesteśmy trochę czarodziejami i potrafimy wykreować coś z niczego. Pozwalam sobie na ten żartobliwy ton, bo mimo różnych przeciwności, w tym trudnej sytuacji finansowej, udaje

nam się zrealizować potrzebne i pozytywne przedsięwzięcia. W tym konkretnym przypadku powiat jarociński postarał się i skorystzał ze środków

Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014. Zrobił to dobrze i dziś możemy podziwiać te osiągnięcia. Brak funduszy na służbę zdrowia jest oczywiście dotkliwy, ale i tu staramy się działać skutecznie. W powiecie jarocińskim jeszcze w tym roku rozpocznie się remont i rozbudowa szpitala powiatowego. W ciągu dwóch lat ten ważny dla wszystkich obiekt musi być dostosowany do wymogów ministerialnych. To dowodzi, że mimo braków i trudnej sytuacji finansowej polskie powiaty sprawnie i skutecznie realizują swoje zadania. Wymaga to od nich ogromnej pracy, wyrzeczeń i pozyskiwania środków, także ze źródeł unijnych. I właśnie dzięki tak dużemu zaangażo-

waniu sprawy wręcz niemożliwe w powiatach stają się możliwe.

Czy ZPP włącza się w proces kształtowania nowych ustaw np. w zakresie służby zdrowia?

To nasze podstawowe zadanie - aktywne uczestnictwo w procesie legislacyjnym, między innymi także w zakresie służby zdrowia, która jest z natury jednym z kluczowych zagadnień, bo dotyczy każdego. Udział ZPP odbywa się poprzez artykułowanie stanowisk środowiska samorządu terytorialnego na płaszczyźnie Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Dotyczy to także jej zespołów tematycznych oraz komisji sejmowych i senackich. Rocznie opiniu-

jemy ponad pół tysiąca aktów prawnych. To naprawdę ciężka praca, ale dzięki niej są wymierne efekty.

Jak Związek Powiatów Polskich, jako współorganizator Konkursu „Modernizacja Roku”, zachęcałby swoich członków do zgłaszania inwestycji do rywalizacji?

Nagrody oczywiście są ważne. Każdy chciałby, aby jego dobrze wykonana praca została zauważona i doceniona. Ale nie to jest najistotniejsze. Sednem sprawy jest tworzenie dobrych praktyk. Bycie przykładem, który znajduje naśladowców. To chyba największy sukces dla każdego dobrego gospodarza. To właśnie jest zachęta, która motywuje też zwyciężcę do dalszych starań o doskonalenie. Niemniej nagroda

jest doskonałą formą promocji, która może się przełożyć na dalsze sukcesy. Może, na przykład, usprawnić współpracę z partnerami finansowymi przy kolejnych inwestycjach. Zachęcam wszystkich samorządowców, aby chwalili się swoimi osiągnięciami w dziedzinie modernizacji obiektów - m.in. biorąc udział w Konkursie „Modernizacja Roku”, który odbywa się przy współpracy ze Związkiem Powiatów Polskich. Ze swojej strony zawsze podczas dorocznego Zgromadzenia Ogólnego ZPP, a także za pośrednictwem strony Związku oraz portalu internetowego Dziennik Warto Wiedzieć, przekazujemy informację o tym konkursie wraz z zaproszeniem do uczestnictwa.

Roztańczona modernizacja

ROZMOWA | Zbigniew Cierniak, dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny.

Modernizacja Zespołu Pałacowo-Parkowego w Koszęcinie należy do najbardziej spektakularnych w historii konkursu. Kosztowała kilkadziesiąt milionów złotych i trwała dziewięć lat. Artyści Śląska ćwiczyli w remontowanym obiekcie, który dodatkowo nie został zamknięty dla turystów. ZBIGNIEW CIERNIAK: Te dziewięć lat rzeczywiście było dla nas dość trudnym okresem. Z perspektywy czasu nie mogę jednak powiedzieć, że był to okres uciążliwym, lecz wyzwań organizacyjnych, z którymi doskonale sobie poradziłyśmy.

Wróćmy do czasu sprzed modernizacji. Niefrudno się domyśleć,

że sporo było do zrobienia, skoro remont obliczono na dziewięć lat i ponad 50 milionów złotych.

Przede wszystkim warto być świadomym, że mowa tu o pałacu wraz z kompleksem pałacowo-parkowym liczącym kilkaset lat. Doprowadzenie go do porządku wymagało ogromnego zaangażowania środków i prac. Doprowadziłyśmy obiekt do dawnej świetności, a może nawet poszliśmy dalej. Zrobiliśmy to z głową. Tu każdy element modernizacji był strategicznie analizowany po to, by zespół Śląsk mógł normalnie funkcjonować. Cała ekipa to blisko 300 osób, z czego 130



to artyści. Pozostali to pracownicy zaangażowani w prace na chwałę zespołu. Łatwo nie było, ponieważ pałac wymagał gruntownego remontu w pełnym tego słowa znaczeniu. Wymienione zostało wszystko - kanalizacja, instalacje, tynki, instalacja grzewcza... Mówić można długo. Nowe jest wszystko, łącznie z więźbą i dachem. Poza ścianami, które okazały się w nadspodziewanie dobrej kondycji. Obiekt dostał nowe



życie i z pewnością w ciągu minimum 100 lat nie będzie wymagał gruntownego remontu. Suma wydana na modernizację sama w sobie oczywiście robi wrażenie. Jednak nawet kapituła konkursu „Modernizacja roku” stwierdziła, że były to niezbyt wysokie koszty w stosunku do osiągniętego efektu.

Jak udało się pogodzić prace modernizacyjne z działalnością zespołu?

Pierwszy etap nie był dla nas trudny, ponieważ z działalności instytucji została wyłączona najmniejsza część obiektu i remontowano ją w sposób, który nie wymagał od nas organizacyjnych rozszad. Szczególnie trudne były ostatnie trzy lata. Począwszy od roku 2011, trzeba już było pogodzić rzeczywistość wielkiego placu budowy z funkcjonowaniem zespołu i licznymi grupami przyjeżdżającymi do nas na różnego rodzaju warsztaty, koncerty i szkolenia. O turystach nie wspomnę. W pewnym momencie park trzeba było zamknąć dla odwiedzających, ponieważ on także przeszedł gruntowną rewitalizację, począwszy od ścieżek, a skończywszy na lampach, ławeczkach, korcie tenisowej, boisku do siatkówki i koszykówki oraz wielu innych atrakcjach turystycznych. Pogodzenie kwestii budowlanych z funkcjonalnymi nie było łatwe, ale na poszczególnych etapach prac udawało nam się wydzielać obszary naszego kompleksu pałacowo-parkowego dla odwiedzających. Każdorazowo wymagało to od nas wytyczenia nowych,

bezpiecznych ścieżek, którymi można się było poruszać.

Łatwo sobie wyobrazić, jakim wyzwaniem było zapewnienie bezpieczeństwa.

Bezpieczeństwo było dla nas najwyższym priorytetem. Skutecznie udało nam się zabezpieczyć wszystko i wszystkich. Nie zdarzył się żaden przykry incydent. To cieszy mnie tak samo jak dzisiejszy widok naszej siedziby.

Czy podczas modernizacji wystąpiły trudności i jakieś szczególnie wyzwania związane z charakterem obiektu? Jest przecież wpisany do rejestru zabytków.

Szczęśliwie nie mieliśmy zbyt dużych utrudnień i niespodzianek związanych z rygorami, które bezwzględnie należy brać pod uwagę, ingerując w obiekt zabytkowy. Zdarzył się moment, kiedy w łączniku pałacowym trzeba było wstrzymać prace i skierować je w inne miejsce. Odkryto bowiem historyczne, absolutnie fantastyczne elementy desek, których wiek fachowcy ocenili na 400-450 lat. W każdym tego rodzaju przypadku prosiłmy o pomoc i interwencję konserwatora zabytków i inspektora nadzoru. Każde znalezisko zostało odpowiednio zabezpieczone. I teraz, już po zakończeniu inwestycji, można je podziwiać w całej okazałości, ponieważ zadbałmy o ich efektowne wyeksponowanie.

Jakie korzyści po przeprowadzeniu modernizacji wynikają nie tylko dla zespołu, ale także regionu?

Korzyści są ogromne. Nie wyobrażam sobie funkcjonowania zespołu w realiach sprzed dziesięciu czy 15 lat. Dziś mamy tu zupełnie inną jakość. Modernizacja dała zespołowi jako instytucji nowe skrzydła rozwoju. Otworzyły się nowe możliwości form spędzania czasu, udziału w szkoleniach i szkołach artystycznych. Utworzyliśmy ognisko wokalo-baletowe, które cieszy się nieprawdopodobnym powodzeniem. Codziennie odbywają się zajęcia taneczne. Mamy tu jogę, sałę, zumbę, pilates etc. Mogliśmy zaproponować wiele atrakcji nie tylko dla mieszkańców powiatu, gminy, województwa czy kraju, ale również gości z całego świata. Gościmy u siebie Japończyków i Amerykanów, którzy nie tylko zwiedzają, ale także się szkolą. Dzięki odmiennemu siedzibie i narzędziom, którymi obecnie dysponujemy, rozwój instytucji nabral ogromnego tempa i rozmachu. Nie jesteśmy typową instytucją skupioną wyłącznie na działalności artystycznej. Ona wprawdzie zawsze będzie dla nas priorytetem, ale bardzo duży nacisk kładziemy na kwestie edukacyjne i turystyczne. Zespół pracuje bowiem nie tylko na własną chwałę, ale ma też na uwadze, że jego działania powinny mieć wymierny wpływ na promocję całego regionu i kraju. I tak się dzieje.

Można odnieść wrażenie, że pałac w Koszęcinie jest nie tylko ciekawą historyczną siedzibą zespołu Śląsk, ale także multifunkcyjnym ośrodkiem kulturalnym z międzynarodowymi aspiracjami.

Tak właśnie jest. Bez przerwy dążymy do coraz szerszej ekspansji naszych działań nie tylko w kraju, ale na całym świecie. To oczywiście nie byłoby możliwe bez zespołu absolutnie fantastycznych artystów, których profesjonalizm stoi na najwyższym poziomie. Jesteśmy doceniani i komplementowani przez partnerów koncertowych na całym świecie. O atrakcyjności zespołu może świadczyć choćby ciasno wypełniony i napięty kalendarz. Już teraz ustalone są szczegóły naszych występów w roku 2019.



Pałac w Koszęcinie zalicza się do zabytków pierwszej kategorii. Jest jednym z największych w Polsce zespołów pałacowych z okresu neoklasycyzmu. Składa się z trzech niesymetrycznych skrzydeł. Pierwsza wzmianka historyczna o Koszęcinie pochodzi z 1275 roku. Siedzibą właścicieli Koszęcina był z początku drewniany zamek, który spłonął na początku XVII wieku, podpalony przez lisowczyków. Przez wieki koszęciński pałac przechodził z rąk do rąk. W 1609 roku Andrzej Kochcicki rozpoczął budowę murowanej kaplicy i pałacu, którą zakończył Filip von Rauthen. Za czasów pano-

wania na koszęcińskim zamku Mikołaja Filipa von Rauthena gościł tu Jan Sobieski z dworem. Od wiosny 1805 do stycznia 1945 roku posiadłość była własnością książęcego rodu Hohenlohe-Ingelfingen. Ludwik Filip von Hohenlohe-Ingelfingen rozpoczął w 1829 roku przebudowę pałacu w stylu późnoklasycystycznym. W takim kształcie zachował się on do dziś. Od 1953 roku pałac jest siedzibą Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny. Tutaj toczy się całe życie zespołu, w pałacowych salach odbywają się zajęcia artystyczne, koncerty kameralne i imprezy okolicznościowe, w zabytkowych wnętrzach mieszczą się biura Instytucji.



JERZY SZMIT
podsekretarz stanu
w Ministerstwie Infrastruktury
i Budownictwa

Optymalizacja inwestycji to konkretne zadania

Na początku 2016 r. Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa podjęło inicjatywę, której celem jest optymalizacja procesu realizacji inwestycji drogowych ujętych w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2014-2023, zarówno w kontekście prawnym i technologicznym, jak

i finansowym. Zamysłem MIB było wykorzystanie doświadczeń, a także potencjału polskiej branży drogowej, które wsparłyby ministerstwo swoją wiedzą i wieloletnim doświadczeniem, w celu poprawy jakości procesów składających się na realizację planu budowy dróg.

W wyniku współpracy naukowców i ekspertów powstał projekt procesu optymalizacji

budowy dróg zawierający rozwiązania i propozycje, które zostały skierowane do konsultacji. Konkretnie, już wypracowane propozycje prezentujemy na stronach Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa. Wszystkich zainteresowanych zapraszam do przesyłania uwag i nowych propozycji, dzięki którym proces budowy dróg będzie bardziej efektywny. Uwagi

i wnioski w zakresie rekomendacji dla optymalizacji procesu realizacji inwestycji drogowych można przysłać do Instytutu Badawczego Dróg i Mostów oraz Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa do 13 maja 2016 r.

Podsumowanie konsultacji i prezentacja materiału - z uwzględnieniem zgłoszonych uwag i wniosków - jest planowa-

na 31 maja 2016 r., podczas pierwszego dnia Targów Infrastruktury Drogowej w Kielcach.

Jednocześnie chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, którzy bezinteresownie uczestniczyli w powołanych przez nas zespołach ekspertów reprezentujących zarówno przedstawicieli administracji, jak i środowiska naukowców i wykonawców.

Infrastruktura domaga się zmian



PROF. NZW. DR HAB. INŻ. JANUSZ RYMSZA
zastępca dyrektora
Instytutu Badawczego
Dróg i Mostów

Na początku 2016 r. w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa został powołany Komitet Sterujący ds. Optymalizacji Procesu Realizacji Inwestycji Drogowych. Pracami komitetu kieruje Jerzy Szmít, podsekretarz stanu w tymże ministerstwie. Komitet Sterujący koordynuje prace prowadzone w pięciu grupach roboczych: prawa ogólnego, zamówień publicznych, forum kontraktowego, techniki i technologii oraz finansowania infrastruktury. Pracą grupy do spraw techniki i technologii kieruję osobiście. Stąd rekomendacja kilku propozycji w obszarze związanych z techniką złożona na ręce ministra.

Wśród propozycji znalazły się zarówno takie, które można wprowadzić w krótkim horyzoncie czasowym, jak i te wymagające działań rozłożonych w dłuższej perspektywie.

W krótkim czasie przy projektowaniu dróg można zmniejszyć minimalną szerokość pasów dzielących dróg dwujezdniowych z 5 m do 2,5 m, gdy z 30-letniej prognozy ruchu nie wynika konieczność dobudowy trzeciego pasa ruchu. Nie należy zostawiać rezerwy terenu, jeżeli z prognozy ruchu nie wynika potrzeba dobudowy dodatkowych pasów ruchu. Przy projektowaniu dróg należy dążyć do zbilansowania mas ziemnych. Przy realizacji sąsiadujących ze sobą inwestycji projektanci koordynowani przez inwestora powinni dążyć do stosowania powyższej zasady w odniesieniu do jak najdłuższego odcinka projektowanej drogi. Inwestorzy i projektanci powinni dążyć do największego wykorzystania lokalnych zasobów kruszywa, bez obniżania trwałości inwestycji i z uwzględnieniem aspektu ekonomicznego. Należy dążyć do największego wykorzystania recyklingu w drogownic-

twie. Na przykład należy dopuścić do szerszego stosowania granulatu asfaltowy dozowany „na gorąco”, z wyłączeniem warstwy ściernalnej z SMA. Należy także wprowadzić skutecznie egzekwowalne, krótsze niż dotychczas terminy gwarancji dla dróg nowo budowanych i inne dla dróg remontowanych.

Do działań w dłuższej perspektywie czasowej zaliczam opracowanie w możliwie najkrótszym terminie katalogu typowych obiektów mostowych. Wiedza inżynierska pozwala na wykorzystanie zasad tej wiedzy w projektowaniu i budowie obiektów. Zasady powinny być wykorzystywane tak, aby budowa była wykonana w sposób możliwie jak najmniej skomplikowany, przy zapewnieniu warunków bezpieczeństwa i trwałości. Natomiast obecnie są projektowane prawie wyłącznie obiekty nietypowe. Ale taka działalność techniczna kosztuje podatników więcej, niż jest to niezbędne.

Obecnie panuje ogólne, technicznie nieuzasadnione przekonanie, że europejskim (nie tylko polskim) priorytetem nie jest budowanie proste i łatwe, i dlatego tanie, lecz efektywne i oryginalne, co sprawia, że jest skomplikowane i trudne. A to musi dużo kosztować. Wydaje się, że powinien powstać drugi nurt - zasady projektowania i budowy typowych obiektów mostowych. Ponadto należy wprowadzić czterostopniowy system przepisów techniczno-budowlanych odnoszących się do projektowania drogowych obiektów budowlanych. System ten będą tworzyły ustawy zawierające obligatoryjne wymagania organizacyjno-prawne, rozporządzenia ministra właściwego ds. transportu zawierające obligatoryjne wymagania techniczne o charakterze strategicznym, dokumenty określające wymagania techniczne rekomendowane przez ministra właściwego ds. transportu, które powinny dotyczyć rozwiązań konstrukcyjnych,

materiałowych lub technologicznych (a więc tej wiedzy technicznej, która szybko ulega dezaktualizacji i powinna być uaktualniana w trybie innym niż rozporządzenia), dokumenty zawierające wymagania techniczne, takie jak szczegółowe warunki kontraktowe, normy, aprobaty, katalogi itp.

Wiedza techniczna, w tym technologiczna, ulega tak szybkim zmianom (np. w normach technicznych), że powinna być zawarta w dokumentach, które można sprawnie nowelizować. Należy wprowadzić w polskim systemie prawnym wymagania techniczne rekomendowane przez ministra, które będzie można na bieżąco nowelizować, dostosowując do aktualnej wiedzy technicznej.

Zapraszam do dyskusji nad zaproponowanymi rozwiązaniami. Pozostałe propozycje można znaleźć na stronie internetowej Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa oraz Instytutu Badawczego Dróg i Mostów.



WRĘCZENIE NAGRÓD NA ZAMKU KRÓLEWSKIM W WARSZAWIE
W OGÓLNOPOLSKIM KONKURŚIE "MODERNIZACJA ROKU"
UŚWIETNI WYSTĘP
ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA "ŚLĄSK"
IM. STANISŁAWA HADYNY

Zgłoś obiekt do 13 maja
Spotkajmy się na Gali w sierpniu

„Jedynka” to tylko początek

GRODZISK MAZOWIECKI | W mieście całkowicie przebudowano i rozbudowano zabytkowy budynek szkoły podstawowej przy ulicy Kilińskiego.

Obiekt pochodzi z drugiej połowy XIX wieku. Ma charakterystyczną dla dziewiętnastowiecznej zabudowy uzdrowskiej formę architektoniczną i wystrój, któ-

rych źródeł można by się doszukiwać w alpejskich kurtach. Wybudowany w parku, pełnił funkcje lecznicze i uzdrowsko- we. Ciekawostką jest, że kuracjuszami tej placówki byli m.in. Władysław Reymont, Adolf Dygasiński, Kazimierz Przerwa-

-Tetmajer. W okresie międzywojennym budynek był siedzibą miejskich urzędników. Po zakończeniu drugiej wojny światowej obiekt był siedzibą Liceum Pedagogicznego. Od wielu lat mieści się w nim Szkoła Podstawowa nr 1. Z pewnością nie jest to budowla, obok której

większość mieszkańców Grodziska Mazowieckiego przechodzi obojętnie. Wiąże się z nim wiele wspomnień. Wielu mieszkańców kończyło „jedynkę” i są oni z tym miejscem związani emocjonalnie. Tym bardziej cieszy ich widok pięknej modernizacji.



ARCHIWUM KONKURSU



Dlaczego akurat siedziba „jedynki” zasłużyła na tę szczególną modernizację?

GRZEGORZ BENEDYKCIŃSKI: Złożyło się na to kilka elementów. Po pierwsze, stan budynku był bardzo zły. Już kilka razy był on przebudowywany, więc stropy i inne

ROZMOWA | Grzegorz Benedykciński, burmistrz Grodziska Mazowieckiego.

elementy konstrukcji były w bardzo złym stanie. Po drugie, szkolne pomieszczenia nie były dostosowane do prowadzenia zajęć lekcyjnych. Klasy były za małe, dlatego chcieliśmy poprawić warunki pracy dla nauczycieli i nauki dla uczniów. Ostatnim powodem była chęć uczynienia tej placówki nowoczesną, spełniającą oczekiwania uczniów i nauczycieli.

Czyli korzyścią nie jest jedynie radość dla oka?

Oczywiście radują, bo to naprawdę piękny obiekt. Ale w przypadku jego modernizacji chodziło o coś więcej. „Jedynka” zawsze była po-

strzegana jako jeden z najpiękniejszych obiektów w gminie. Wielu mieszkańców obawiało się, że budynek, który jest wręcz symbolem Grodziska Mazowieckiego, mógłby ulec zniszczeniu. Ludziom towarzyszył strach, że postępująca degradacja niebawem całkowicie uniemożliwi jego odbudowę. Dziś wszyscy się cieszą, że kolejny zabytek został uratowany. Korzyścią jest też kolosalna poprawa funkcjonalności - szkoła jest nie tylko piękna, ale także niezwykle nowoczesna. Jej wnętrza jest absolutnie unikatowe. Jest świetnym przykładem, jak łączyć historię

z nowoczesnością. W budynku wykorzystano relikty, oryginalne kafle posadzki, które wmontowano w kamienny podest schodów. W holu na ceramicznych płytach utrwalono historię budynku. Ponadto budynek został dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Wiadomo, że na „jedynce” miasto nie poprzestanie. Grodzisk Mazowiecki jeszcze wypięknieje.

Pracownicy urzędu miejskiego pracują nad ponad 40 projektami inwestycyjnymi. Zakończyliśmy prace projektowe nad rewitalizacją willi Niespodzianka, nieco mniejszym, ale równie pięknym

obiektem, który miasto kupiło od prywatnych właścicieli. Przed nami spore wyzwanie, ponieważ obiekt jest w bardzo złym stanie. Jeszcze w tym roku planujemy rozpoczęcie prac modernizacyjnych. Zaczęliśmy porządkowanie terenu przy cmentarzu żydowskim. Doprowadzimy to miejsce do takiego stanu, żeby było absolutnie wzorcowe. Poza tym będziemy budowali obiekty współczesne, które mają zdecydowanie rozszerzyć zakres usług publicznych. Chcemy wybudować halę sportowo-widowską. Myślę, że będzie to jedyny obiekt, w którym będzie możliwość organizowania koncertów

z kilkusetosobną publicznością. Powstanie Interaktywne Centrum Edukacyjno-Społeczne, które ma służyć integracji społecznej, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb seniorów, np. w specjalnej sali do ćwiczeń wyposażonej w nowoczesne przyrządy prowadzone będą zajęcia ruchowe umożliwiające poprawę kondycji fizycznej. W budynku będzie też funkcjonowała mediateka - nowoczesna strefa usług bibliotecznych. Bardzo ważną sprawą jest również rewitalizacja Stawów Walczewskiego. Chcemy, aby był to największy w mieście obiekt rekreacji wodnej.

Stadion gotowy

DYWITY | Najlepsza obecnie bieżnia w Olsztynie i okolicach, boisko główne z nową murawą i nawodnieniem, ładne trybuny, równy plac pod lodowisko i jupitery - to główne korzyści przebudowy stadionu komunalnego w niewielkich Dywitach pod Olsztynem.

Z tej inwestycji już korzystają młodzi sportowcy i mieszkańcy, a na oficjalne otwarcie obiektu przyjedzie Marcin Urbaś, mistrz Europy i wciąż aktualny rekordzista Polski w biegu na 200 metrów.

Przed rozpoczęciem modernizacji stadionu wiejskiego w Dywitach, który został zbudowany w latach 80. ubiegłego wieku, młodzi lekkoatleci i uczniowie musieli trenować na wyeksploatowanej żużlowej bieżni. Wiele do życzenia pozostawiały też zniszczone trybuny, sfatygowana płyta główna boiska, skocznia w dal czy betonowy plac wykorzystywany latem do organizacji festynów, a zimą pod lodowisko.

Gmina Dywity chce się promować i przyciągać nowych mieszkańców poprzez sport i edukację na wysokim poziomie, stąd decyzja Rady Gminy Dywity o przystąpieniu do modernizacji stadionu - wyjaśnia Jacek Szydło, wójt gminy Dywity. - Poza tym już kilka lat temu postawiliśmy na rozwój sportowy dzieci i młodzieży poprzez lekkoatletykę. Znakomicie funkcjonuje Gminny Uczniowski Klub Sportowy Asy Dywity, którego podopieczni zdobywają medale mistrzostw Polski w kategorii młodziczek i junierek.

lekkoatletki GUKS Asy Dywity, siostry Alicja i Paulina Potasznik.

- Zawodnicy są bardzo zadowoleni i mówią, że biega się bardzo fajnie - informuje Szymon Niestatek, trener GUKS Dywity. - Bieżnia jest idealna do treningów. Jest miękka, ale bardzo sprężysta i wykonana w sposób profesjonalny.

W tej chwili bieżnia w Dywitach jest najlepszą jakościowo spośród wszystkich podobnych w Olsztynie i okolicach. Stadion uniwersy-



ARCHIWUM URZĘDU GMINY W DYWITACH

tecki w Kortowie jest maksymalnie wykorzystany, a bieżnia wyeksploatowana. W przyszłym roku ma być remontowany. Jedynie bieżnia przy ul. Bydgoskiej prezentuje dość dobry poziom.

- Warunki do trenowania biegów czy skoków w Dywitach zmieniły się diametralnie na korzyść - mówi wójt Jacek Szydło.

Lodowisko hitem zimy

Od początku udostępniania stadionu cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkańców. Korzystają z niego biegacze, miłośnicy „kijków” (koniecznie w kapeluszach ochronnych), przychodzą też rodzice z małymi rowerzystami (dla tych przewidziany został wyremontowany i równy betonowy plac).

- Ludzie mówią, że to jest stadion ekstra - podkreśla Tomasz Korsak, gospodarz obiektu. - Teraz to jest inna bajka i inne bieganie.

Zimą na betonowym, odnowionym placu powstało bezpłatne lodowisko z profesjonalnymi bandami i oświetleniem. W najbardziej obleganych porach na lodowisku umiejscowionym na stadionie ślizgało się kilkadziesiąt osób naraz. Przez niemal miesiąc było ono największą atrakcją wsi.

- Młodzi i starsi mieszkańcy gminy, ale także liczni goście z Olsztyna tłumnie odwiedzali obiekt - mówi wójt Jacek Szydło. -

Gmina Dywity bezpłatnie udostępniła obiekt, a także bramki i kiję hokejowe. Lodowisko to był strzał w dziesiątkę!

Mistrz Europy na otwarciu

Oficjalne otwarcie zmodernizowanego stadionu lekkoatletycznego w Dywitach odbędzie się 26 kwietnia. Zaplanowano mecz lekkoatletyczny młodzieży: gmina Dywity kontra zaprzyjaźniona gmina Rybno, będzie pokaz Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Rybna. Dywity tego dnia odwiedzi też Marcin Urbaś, olimpijczyk, mistrz Europy i wciąż aktualny rekordzista Polski w biegu na 200 metrów.

- Z przyjemnością wezmę udział w otwarciu nowoczesnego stadionu lekkoatletycznego - mówi sportowiec.

Podczas modernizacji wykonana została m.in. renowacja płyty głównej boiska, żużel zamienił się w nowoczesną bieżnię tartanową, odbudowano boisko betonowe, a także pola do rzutu oszczepem, rzutu kulą i skoku wzwyż. Jest nowa bieżnia i skocznia w dal, niebieskie krzeselka na trybunach, nowe ogrodzenie i światła jupiterów. Całkowita wartość inwestycji to 2,38 mln zł, w tym 857 tys. zł gmina pozyskała ze środków zewnętrznych, a 1,5 mln zł to wkład z budżetu gminy.

Obiekt na miarę XXI wieku

JASŁO | Zmodernizowano Jasielski Dom Kultury. Projekt ukierunkowany był na wzmocnienie infrastruktury kulturalnej.

U dało się zrealizować inwestycję, która pozwoliła udostępnić mieszkańcom Jasła obiekt na miarę XXI wieku. Zadanie realizowano w ramach projektu pn. „Podniesienie jakości świadczonych usług poprzez przebudowę infrastruktury kulturalnej domów kultury w Jasle i Liptowskim Mikulaszu”. Jego wartość całkowita wyniosła 4 290 981 euro, z czego 2 831 690 euro to dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2013.



ARCHIWUM KONKURSU

ROZMOWA | Ryszard Pabian, burmistrz Jasła.



Panie burmistrzu, gdy miasto rozpoczynało modernizację JDK, mówiono, że to ryzykowna walka z czasem.

RYSZARD PABIAN: To nie było łatwe zadanie. Największym wyzwaniem był bardzo krótki termin realizacji inwestycji o wartości 14 mln zł. Przebudowa domów kultury w Jasle i w Liptowskim Mikulaszu musiała zostać ukończona w siedem miesięcy. Na budowie pracowało ciągle około 120 osób z różnych ekip. Tempo było zawrotne, ale dzięki temu udało nam się zakończyć wszystko w terminie. Gdybym jeszcze raz miał podjąć decyzję o realizacji, byłaby taka sama. Było warto!

Co zmieniło się po przebudowie?

Powierzchnia JDK zwiększyła się o 790 metrów. Dzięki temu mogły powstać no-

we sale: taneczna, muzyczna, studio nagrań. Zmodernizowana została sala widowiskowa, która została wyposażona m.in. w nowe nagłośnienie, oświetlenie i fotele. Cały obiekt jest klimatyzowany. Zastosowane rozwiązania architektoniczne sprawiły, że budynek w wyniku modernizacji uzyskał nie tylko atrakcyjny wizerunek zewnętrzny, lecz również wysoki standard wewnątrz. Chcieliśmy, by po przebudowie JDK stanowił nowoczesny obiekt, w którym mogłyby się odbywać imprezy kulturalne na wysokim poziomie. Na pewno jest to obiekt bardzo nowoczesny, na miarę XXI wieku. Obecnie JDK nie tylko zdołało, ale jest wyrazem jego ekspresji.

Jasło ma plany na kolejne inwestycje?

Oczywiście. Plany strategiczne miasta muszą być opracowane odpowiednio wcześniej, by w momencie ogłoszenia naborów mieć przygotowane konkretne propozycje. Stan finansowy miasta jest dobry, a to od niego zależy przede wszystkim możliwość ubiegania się o środki unijne. Już teraz oczekujemy na kilka rozstrzygnięć dotyczących dofinansowania. Wierzę, że tak jak w przypadku JDK będą one pozytywne.

Nie mogli się doczekać

O tym, jak duże było zapotrzebowanie na korzystanie ze zmodernizowanego stadionu, najlepiej mówią liczne pytania zadawane osobiście oraz telefony i zapytania na oficjalnym profilu gminy na Facebooku. Zaledwie pół godziny od ogłoszenia wiadomości o dopuszczeniu przez nadzór do użytkowania stadionu pierwszy trening na tartanowej nowoczesnej bieżni odbyły dwie utalentowane

Nowoczesny handel na targowisku Pod Ratuszem

ZABRZE | Zmodernizowane targowisko w centrum Zabrze wręcz woła do robienia zakupów w komfortowych warunkach.

Nowoczesna infrastruktura zachęca do odwiedzenia tego miejsca. Od niedawna, bo choć od lat było to popularne miejsce handlowe znane wszystkim mieszkańcom, to jednak dopiero po gruntownej przebudowie zaczęło się mówić o prawdziwej przyjemności kupowania.

Targowisko przy ul. Boboli, które nosi teraz nazwę Pod Ratuszem, zmieniło się w ciągu ostatnich miesięcy nie do poznania. Do niedawna straszny szaryznan i wysłużonymi punktami handlowymi, teraz jest godną wizytówką miasta w samym jego sercu. W miejscu starego placu targowego powstała nowoczesna przestrzeń handlowa, przyjazna dla osób niepełnosprawnych.

Teraz kupujący mają do dyspozycji 150 punktów handlowych rozmieszczonych w 18 pawilonach. Nie zapomniano też o bezpłatnym parkingu. Cały teren został uporządkowany i objęty monitoringiem. Dla wygody klientów powstały wewnętrzne drogi dojazdowe i chodniki. Nowego blasku nabrała również strefa wokół inwestycji - tereny zielone zostały uporządkowane i zrehabilitowane.

Zarządcą Targowiska Miejskiego Pod Ratuszem jest Zabrzeńska Agencja Realizacji Inwestycji sp. z o.o., która dysponuje jeszcze wolnymi powierzchniami handlowymi o profilu spożywczym i przemysłowym.

- Zrealizowana inwestycja przyniosła miastu i jego mieszkańcom sporo korzyści - mówi Mariola Majchrzyk, prezes Zabrzeńskiej Agencji

Realizacji Inwestycji. - Na rewitalizacji przestrzeni miejskiej zyskał wizerunek centrum miasta. Nie chodzi tu tylko o samo targowisko. Powstała tu całkiem nowa infrastruktura komunalna w postaci dróg i chodników. Podczas realizacji nie zapomniano o osobach niepełnosprawnych. Dzięki zainstalowaniu profesjonalnego monitoringu można też mówić o korzyściach płynących ze zwiększenia bezpieczeństwa. Inwestycja przyczynia się bezpośrednio do przeciwdziałania bezrobociu - modernizacja targowiska z pewnością stanowi wsparcie drobnej działalności gospodarczej na terenie województwa śląskiego. Nie bez znaczenia pozostaje także korzyść w postaci wykreowania wśród mieszkańców poglądu, że żyją w atrakcyjnym miejscu otwartym na społeczeństwo i jego potrzeby.



Zdrowo i kulturalnie

RABKA-ZDRÓJ | Przebudowa budynku kina Śnieżka.

Remont i przebudowa budynku kina Śnieżka w Rabce-Zdroju były wykonane w ramach zadania dofinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska-Republika Słowacka 2007-2013.

Projekt KOSTKA realizowany był na podstawie porozumienia gminy Rabka-Zdrój i miasta Stara Lubovna na Słowacji. W ramach polskiej części projektu wykonano generalny remont całego budynku kina Śnieżka wraz z przebudową istniejących instalacji wewnętrznych i budową systemu wentylacji mechanicznej oraz dosto-



sowaniem obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Zrewitalizowano także teren wokół budynku - utwardzono ciągi komunikacyjne, zamontowano elementy małej architektury oraz zadbano o zagospodarowanie zieleni.

Obiekt został w pełni wypo-

sazony dla potrzeb pełnionej funkcji. Znajdują się w nim nowoczesny sprzęt, nagłośnienie, ekran oraz cyfrowy projektor. Kino Śnieżka ma widownię na 171 miejsc, a dzięki współpracy z Małopolską Siecią Kin Cyfrowych również najnowszy repertuar.

ROZMOWA | Ewa Przybyło, burmistrz Rabki-Zdroju.

Mimo to zdecydowaliśmy o przystąpieniu do modernizacji obiektu. Rabka-Zdrój jest miejscowością uzdrowską, dlatego nieustannie rozszerzamy naszą ofertę turystyczną, by sprostać oczekiwaniom gości odwiedzających nasze uzdrowisko. Co roku staramy się oddać do użytku jakąś nową atrakcję. Myślę, że historia kina Śnieżka, wspomnienia mieszkańców i gości z nim związane również miały wpływ na naszą decyzję o przystąpieniu do modernizacji.

Korzyści z przeprowadzonej modernizacji są już odczuwalne?

Korzyści są bardzo duże. Dzięki modernizacji kina powstało kolejne miejsce w Rabce-Zdroju, w którym tętni życie kulturalne. Prócz codziennych kilku seansów odbywają się tu również ciekawe wydarzenia integrujące mieszkańców i gości. Wystarczy wymienić choćby Dzień Kobiet, walentynki, tusty czwartek, transmisje mistrzostw Europy w piłce ręcznej, maratony filmowe, wystawy, wykłady, koncerty i spotkania z ciekawymi ludźmi. Ponadto w obiekcie zlokalizowana jest klimatyczna kawiarnia, w której można się spotkać ze znajomymi i odpocząć przy kawie. Budynek jest w pełni przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych

i starszych. Został wyposażony w podjazdy, platformy schodowe, a także specjalne miejsca na widowni, jest zatem dostępny dla wszystkich. Nieoceniony jest też efekt estetyczny. Dotychczas budynek praktycznie był ruiną, a obecnie to jeden z nowocześniejszych obiektów w mieście.

Czy miasto planuje kolejne tak efektowne inwestycje?

Oczywiście! Moim zdaniem jeszcze wiele można zrobić, by w Rabce było jeszcze piękniej i ciekawiej. Planujemy się skupić na kolejnych inwestycjach mających na celu poprawę oferty turystyczno-rekreacyjnej, między innymi poprzez zagospodarowanie bulwarów nad rzeką Poniczanką. Powstaną tu promenada piesza i ścieżka rowerowa, boisko do piłki siatkowej, siłownia plenerowa, park linowy, wiatka plenerowa przeznaczona do spotkań, ścianka wspinaczkowa, grota solna, tężnia solankowa zewnętrzna oraz klimatyczny wodospad. Kolejną inwestycją jest wykonanie wodnego placu zabaw na terenie parku zdrojowego. W kolejnych latach z pewnością będzie jeszcze wiele się działo i mam nadzieję, że niebawem będziemy mogli zgłaszać kolejne inwestycje do konkursu Modernizacja Roku.

Budynki przestały wysysać pieniądze

PONIATOWA | Termomodernizacja objęła 14 budynków użyteczności publicznej.

Zgłoszone do konkursu termomodernizacji budynku administracyjnego znajdującego się przy ul. Lubelskiej 4 w Opolu Lubelskim oraz budynku warsztatów Zespołu Szkół w Poniatowej położonego przy ul. Fabrycznej 16C były częścią projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” realizowanego przez powiat opolski w ramach programu PLO4 „Oszczędzanie energii i promo-

wanie odnawialnych źródeł energii” ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014. Projekt ten obejmował termomodernizację 14 budynków użyteczności publicznej, będących w zasobie powiatu opolskiego, w tym budynków administracyjnych, szkolnych oraz szpitalnych. Dofinansowanie pozyskane z EOG stanowiło 52,33 proc. kosztów kwalifikowalnych inwestycji. Zakres prac termomodernizacyjnych obejmował m.in. wy-

mianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie ścian zewnętrznych budynków, docieplenie stropodachów, wymianę źródeł ciepła oraz instalacji c.o., montaż instalacji solarnej na budynku Oddziału Chirurgicznego Powiatowego Centrum Zdrowia sp. z o.o. w Opolu Lubelskim.

Generalnym wykonawcą prac na budynkach zgłoszonych do konkursu „Modernizacja roku 2015” była firma WENTA-PRODUCT z siedzibą w Borysowie.

ROZMOWA | Zenon Rodzik, starosta opolski.

Wygląda na to, że pozostawienie obiektów w poprzednim stanie było droższe niż ich zmodernizowanie.

ZENON RODZIK: Nieszczelność okien, drzwi oraz braki odpowiedniego ocieplenia i izolacji ścian zewnętrznych obiektów powodował ciągły wzrost kosztów ich utrzymania oraz ogrzewania. Przegrody budynków charakteryzowały się zbyt dużymi współczynnikami przenikania ciepła - nieprzystającymi do obecnych wymogów.

Jakie wymierne korzyści przyniosła modernizacja?

Prace termomodernizacyjne przeprowadzone z zastosowaniem najbardziej optymalnych rozwiązań oraz wysokiej jakości wykonawstwa robót budowlanych dają wysokie efekty ekologiczne i ekonomiczne. Jednym z uzyskanych rezultatów jest zmniejszenie energochłonności budynków, co długotrwale będzie wpływać na ekonomiczny aspekt ich

utrzymania. Obiekty objęte termomodernizacją utrzymywane są z budżetu powiatu i każda oszczędność środków jest korzystna dla jego kondycji. Przedsięwzięcie wpływa również na ochronę środowiska oraz poprawę jakości powietrza poprzez racjonalne wykorzystanie energii i obniżenie ilości substancji zanieczyszczających wprowadzanych do atmosfery z procesów energetycznego spalania paliwa. Ma to istotne znaczenie dla powiatu opolskiego i jego mieszkańców z uwagi na fakt, iż w jego granicach znajdują się obszary chronione - Wrzeliwiecki Park Krajobrazowy i Kazimierski Park Krajobrazowy.

Realizacja projektu wiąże się z wystąpieniem licznych efektów społecznych. Przeprowadzone prace modernizacyjne znacznie poprawiły zarówno zewnętrzną estetykę budynków, komfort warunków pracy, jak i jakość świadczonych usług. W przypadku budynku Warsztatów



Zespołu Szkół w Poniatowej wykonane roboty stanowią pierwszy etap działań mających na celu przywrócenie obiektowi funkcji użytkowych. Kolejny etap przewiduje kompleksową modernizację wnętrza budynku pod kątem adaptacji pomieszczeń na pracownie kształcenia zawodowego.

Czy termomodernizacja zaplanowana jest także dla innych obiektów?

Powiat opolski złożył wniosek aplikacyjny o rozszerzenie zakresu projektu pn. „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej” realizowanego w ramach funduszy EOG 2009-2014. Planowane jest przeprowadzenie kolejnych ośmiu zadań termomodernizacyjnych. Dodatkowy zakres projektu obejmować będzie kontynuację modernizacji budynków już objętych projektem oraz termomodernizację kolejnych czterech budynków użyteczności publicznej będących w zasobie powiatu opolskiego.



Dlaczego kino poddano modernizacji?

EWA PRZYBYŁO: Lata świetności kina, a także samego budynku, dawno minęły. Budynek, w którym znajduje się obecnie kino Śnieżka w Rabce-Zdroju, powstał w latach 50. XX w., a od lat 50. XX w. jest siedzibą kina. Władze miasta wielokrotnie starały się przywrócić dawny blask temu miejscu. Niestety, z każdym rokiem obiekt wymagał coraz większych remontów i nakładów finansowych, którym nie można było poddać bez pozyskania środków zewnętrznych. W związku z tym w 2010 r. gmina złożyła wniosek o dofinansowanie modernizacji w partnerstwie ze Starą Lubovną ze Słowacji ze środków programu transgranicznego. W tym czasie obiekt został całkowicie zamknięty. Dopiero w 2014r. dostaliśmy decyzję o przyznaniu dofinansowania. Niestety, mniejszą, niż wnioskowaliśmy.

Gmina z nową drogą i oszczędnymi obiektami

ŚWIDNICA | Do konkursu Świdnica zgłosiła dwie inwestycje.

Pierwszą jest przebudowa drogi gminnej relacji Radomia-Słone. Inwestycja dotyczyła modernizacji gruntowej gminnej drogi biegnącej przez las. Ze względu na znaczenie drogi dla skomunikowania miejscowości leżących na terenie gminy, realizacji przebudowy drogi, realizacji przebudowy relacji Radomia-Słone. Inwestycja dotyczyła modernizacji gruntowej gminnej drogi biegnącej przez las. Ze względu na znaczenie drogi dla skomunikowania miejscowości leżących na terenie gminy, realizacji przebudowy drogi, realizacji przebudowy relacji Radomia-Słone.

Głównym wykonawcą inwestycji była firma BRUBET RYSZARD WINNICKI, ale zgodnie z wymogami gminy i zawartą umową nadzór wykonawczy objął projektant drogi - Grzegorz Rusnak. Inwestor, gmina Świdnica, zdecydował się na takie rozwiązanie ze względu na zastosowanie technologii betonu wałowanego, dotychczas

nie stosowanego na drogach gminnych w regionie.

Beton wałowany charakteryzuje się bardzo dużą odpornością na warunki atmosferyczne, a ze względu na swoją strukturę jest też szczególnie odporny na działanie mechaniczne.

Ze względu na charakter technologii wykonania nawierzchni drogi główny wykonawca zwrócił się do firmy Lafarge z prośbą o przygotowanie mieszanki betonu optymalnej dla warunków budowanej drogi. Laboratoryjnie opracowana receptura składu zastosowanego betonu wałowanego (stanowi tajemnicę handlową) pozwoliła na uzyskanie nawierzchni bardzo dobrej jakości oraz trwałości. Dzięki zastosowanemu rozwiązaniu droga charakteryzuje się niską porowatością, nasiąkliwością oraz dużą wytrzymałością, co zapewnia odporność na wilgotność oraz poprawia komfort i bezpieczeństwo jazdy. Dzięki zastosowaniu mieszanek napowietrzających



ma podwyższone parametry mrozoodporności, które mają duży wpływ na jego trwałość. Gwarancja trwałości, którą uzyskała gmina, wynosi aż 15 lat.

Budowa 2,1-km odcinka drogi trwała sześć miesięcy, jednocześnie dzięki zastosowaniu technologii betonu wałowanego, a nie lanego, czas dostępnosci do eksploatacji poszczególnych odcinków był znacznie skrócony.

Drugą zgłoszoną do konkursu inwestycją w Świdnicy jest kompleksowa termomodernizacja budynków oświatowych należących do gminy w trzech miejscowościach. Była to inwestycja realizowana w formule partnerstwa publiczno-privatnego.

Partnerem projektu była firma Siemens sp. z o.o. Inwestycja miała charakter projektu hybrydowego - to jedna z pierwszych tego typu inwestycji, w których fundusze Unii Europejskiej połączone są ze środkami partnera prywatnego.

Dzięki procedurze dialogu konkurencyjnego, w ramach którego wybierany był partner inwestycji, udało się określić zarówno zakres prac, jak i warunki współpracy korzystne z punktu widzenia samorządu, a możliwe do przyjęcia przez partnera prywatnego.

W ramach inwestycji zmodernizowano Szkołę Podstawową w Słonem z oddziałem przedszkolnym, Punkt Filialny

w Koźli z oddziałem przedszkolnym oraz Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Świdnicy.

Realizacja inwestycji przebiegała w dwóch etapach: prace termomodernizacyjne prowadzące do poprawy stanu technicznego obiektów w celu ograniczenia strat ciepła i redukcji zużycia energii oraz zastosowanie najnowszych systemów zarządzania wykorzystaniem energii w celu monitorowania jej zużycia oraz racjonalnemu zarządzaniu wykorzystaniem energii.

Umowa z partnerem wiąże nas na dziesięć lat - mówi Arisa Jaz, zastępczyni wójta Świdnicy. W tym czasie partner ponosi odpowiedzialność za uzyskanie zadeklarowanego poziomu

oszczędności. W ramach podziału ryzyka między partnerami odpowiada on za tzw. ryzyko konstrukcyjne, funkcjonowanie systemu zarządzania wykorzystaniem energii i osiągnięcie wskazanego poziomu oszczędności. Formuła partnerstwa publiczno-privatnego pozwoliła nam na wykorzystanie know-how partnera, montaż finansowy inwestycji, który nie miał wpływu na ograniczenie możliwości kredytowych gminy, oraz zabezpieczenie uzyskania oczekiwanych rezultatów przez odpowiedni podział ryzyk realizacyjnych - ryzyko konstrukcyjne i ryzyko dostępności wzięła na siebie partner prywatny, a płatności uzależnione są od uzyskiwanych efektów.

Ratunkowa modernizacja Staruszek z nowym sercem

KOTLIN | Na cele Domu Pomocy Społecznej przebudowano dawny budynek socjalno-administracyjny Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie.

Obiekt powstał w latach 70. jako budynek wolno stojący, dwukondygnacyjny, całkowicie podpiwniczony, z poddaszem, wykonany w technologii tradycyjnej.

Prace budowlane związane z inwestycją „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku socjalno-administracyjnego na potrzeby Domu Pomocy Społecznej” rozpoczęto w lipcu 2014 r., a zakończono 30 listopada 2015 r.

Dom Pomocy Społecznej w Kotlinie przeznaczony jest dla kobiet i mężczyzn niepełnosprawnych intelektualnie. Zostali do niego przeniesieni mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. W większości przypadków obok niepełnosprawności intelektualnej występują u nich schorzenia somatyczne.

Budynek ze względu na użytkowych podzielono na część mieszkalną na kondygnacjach naziemnych i część niemieszkalną na kondygnacji podziemnej. W części mieszkalnej

na każdej kondygnacji zlokalizowano świetlice, kuchniek podęczne, jadalnie, pralnie podęczne, brudowniki, łazienki, pokoje opiekunek, pomieszczenia porządkowe, magazyny. Łącznie wykonano 67 pokoi z łazienkami dostosowanymi dla osób niepełnosprawnych, z czego 79 proc. to pokoje dwuosobowe. Dodatkowo na parterze zaprojektowano stołówkę dla wszystkich mieszkańców



wraz z kuchnią, pomieszczenia przeznaczone na potrzeby opieki medycznej (gabinet lekarski, gabinet zabiegowy) oraz izolatkę z monitoringiem.

W wyniku przebudowy obiektu w Kotlinie możliwa będzie realizacja szerokiego zakresu rehabilitacji społecznej i ruchowej mieszkańców DPS. Zapewni to część podziemną, w której poza częścią biurową, socjalną i magazynową mieszczą się sale terapeutyczne, biblioteka z czytelnią, pokoje dziennego pobytu, pomieszczenie pedagogiczno-psychologiczne oraz kaplica.



Do celów rehabilitacji ruchowej wykonano i wyposażono salę przeznaczoną na ćwiczenia, fizykoterapię i hydroterapię.

Problem zmiany lokalizacji placówki pojawił się w momencie, gdy spadkobiercy właścicieli nieruchomości w Zakrzewie zaczęli walczyć o jej zwrot. Niepewna przyszłość DPS w Zakrzewie skłoniła władze powiatu do poszukiwania rozwiązań zapobiegających likwidacji placówki.

W 2011 r. opracowano analizę trzech możliwych wariantów inwestycyjnych nowej lokalizacji DPS. Analiza jednoznacznie wskazała na wariant kotliński, gdyż nawet jeśli się uwzględni koszt nabycia nieruchomości w Kotlinie, rozwiązanie to było tańsze o ponad 10 mln niż budowa nowego DPS w innej lokalizacji dla tej samej liczby mieszkańców. Budynek socjalno-administracyjny w Kotlinie był w dobrym stanie technicznym i miał dużą powierzchnię użytkową z możliwością dalszej rozbudowy. Posiadał także potencjał w postaci nieużytkowanego

dotąd poddasza i całkowitego podpiwniczenia budynku. W celu przystosowania nieużytkowanej kondygnacji mieszczącej piwnicę obniżono posadzkę i dzięki temu dostosowano pomieszczenia do potrzeb terapeutycznych i biurowych. Duża funkcjonalność obiektu oraz możliwość zapewnienia dostępu wszystkim mieszkańcom do wszystkich pomieszczeń była ważnym atutem.

Dodatkową zaletą umiejscowienia DPS w Kotlinie było położenie budynku na terenie zabudowanego parku. W 2012 r. samorząd powiatu kupił nieruchomość w Kotlinie, którą dostosował do potrzeb domu pomocy społecznej po wcześniejszej analizie rozwiązań zastosowanych w innych DPS.

Przeniesienie placówki do Kotliny to przede wszystkim znaczna poprawa standardu życia mieszkańców domu oraz standardu pracy pracowników.

ŚWINOUSCIE | Zmodernizowana stacja uzdatniania wody.

Ujęcie wody i stacja jej uzdatniania w dalszym ciągu, niezmiennie od ponad 100 lat, zaopatrują Świnoujście w wodę pitną. Obecnie, ze względu na swoje położenie, obiekt nazywany jest Granica - budynek znajduje się bowiem 120 metrów od pasa granicznego z Niemcami. Obecna Granica ma długą historię. Prace koncepcyjne rozpoczęto w 1906 r. Całość robót zakończono w maju 1910 r.

Do czasów obecnych zachowały się pierwotne studnie głębinowe, których szybiki obudowane są czerwoną cegłą. Nie są one eksploatowane, ale jedna z nich jest studnią awaryjną. Obiekt jest jednym z dwóch ujęć, które dostarczają wodę dla lewobrzeżnej części miasta. Produkuje około 40 proc. ogólnej ilości wody wtłoczonej do sieci miejskiej.

W okresie letnim, gdy do miasta przybywało dodatkowo kilkadziesiąt tysięcy turystów, ujęcie musiało pracować na maksimum swoich możliwości. Włączenie dodatkowych studni powodowało, że istniejąca



technologia nie spełniała swojego zadania. W 2012 r. podjęto decyzję o przeprowadzeniu modernizacji technologii uzdatniania wody. Prace zostały zakończone pod koniec 2015 r., natomiast stacja na nowych urządzeniach technologicznych pracuje już blisko rok. Parametry wody po jej uzdatnieniu są dużo poniżej obowiązujących we wszystkich wskaźnikach. To dzięki wymianie praktycznie całej infrastruktury technicznej i zautomatyzowaniu jej obsługi.

Modernizacja stacji przeprowadzona została bez naruszenia architektury budynku oraz

dewastacji jego otoczenia. Zewnątrz nikt nie pomyśli, że w ciągu dwóch ostatnich lat tak wiele tu się zmieniło, że nowoczesność wkroczyła w stare mury. Nie naruszono unikatowego sufitu hali ani wspaniałej konstrukcji dachowej, którą można podziwiać na obszernym strychu. Stuletni staruszek otoczony kilkoma wysokimi świerkami kalifornijskimi od nowa zachwyca swoim blaskiem licznych spacerowiczów. I nikt nie spodziewa się, że w jego wnętrzu zaczęło bić nowoczesne, zautomatyzowane serce.



BARTOSZ WALCZAK
starosta jarociński

Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie, z którego przeniesiono mieszkańców do Kotliny, położony jest na terenie zespołu pałacowo-parkowego wpisanego do rejestru zabytków.



ADAM MAKIEŁA
prezes zarządu Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Świnoujściu

Zarówno wyspiarskie położenie Świnoujścia, jak i samego ujęcia znacznie ogranicza możliwości pozyskiwania nowych zasobów wodnych.

W okresie letnim, gdy do miasta przybywa kilkadziesiąt tysięcy turystów, istniejące ujęcia muszą pracować na maksimum swoich możliwości, co powodowało trudności z wypełnieniem obowiązujących norm. Tak więc modernizacja technologii Stacji Uzdatniania Wody Granica była niezbędna. W wyniku zakończonych w 2015 r. prac parametry fizykochemiczne wody znacznie się polepszyły, mieszkańcy mają dostarczaną do domów wodę naturalną, bez żadnych dodatków.

Podczas modernizacji m.in. zostały wymienione wszystkie pompy i urządzenia, wprowadzono znacznie wydajniejszy system napowietrzania wody. Zmodernizowano także wszystkie studnie głębinowe. Całość pracy stacji została zautomatyzowana, zaś wszelkie dane są archiwizowane. Budynek Stacji Uzdatniania Wody Granica, położonej w polsko-niemieckim

pasie granicznym na wyspie Uznam, stanowi przykład przedwojennej sztuki inżynierijnej. Ze względu na swoje położenie oraz walory historyczne po przystąpieniu Polski do układu z Schengen obiekt ten stał się atrakcją dla licznych turystów pokonujących malowniczą trasę pomiędzy Świnoujściem a miejscowościami niemieckimi.

Modernizacja budynku, przeprowadzona bez naruszenia jego architektury, to przykład doskonałego połączenia tradycji i nowoczesności, m.in. przez zachowanie stropów i specyficznej konstrukcji dachu umożliwiającej naturalną wentylację. Wygląd budynku oraz umieszczone w pobliżu informacje o jego historii i pełnionych funkcjach zwiększają atrakcyjność transgranicznej trasy pieszej i rowerowej, przyczyniając się tym samym do popularyzacji dziejów Świnoujścia.

Razem można dużo więcej

SZCZECIN | Program „Rewitalizacja RAZEM” obejmuje przedsięwzięcia inwestycyjno-budowlane, których celem jest rewitalizacja śródmiejskiego kwartału mieszkalnego w Szczecinie oznaczonego nr 23, ograniczonego ulicami Bohaterów Geffa Warszawskiego, Królowej Jadwigi i aleją Wojska Polskiego.

Głównym inwestorem na tym obszarze (trzy projekty) było Szczecińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego sp. z o.o. Podstawowym zadaniem spółki jest budowa społecznych mieszkań czynszowych z wykorzystaniem preferencyjnych form finansowania proponowanych w ramach rządowych programów mieszkaniowych lub w ramach finansowania dostępnego ze środków UE.

Kwartał 23 jest jednym z wielu zachowanych kwartałów zwartej zabudowy mieszkaniowo-usługowej z przełomu XIX i XX wieku, którą cechują wysokie walory urbanistyczno-architektoniczne. Degradacja techniczna zabudowy, substandard wnętrz kwartałów oraz problemy społeczne istotnie zmniejszyły komfort zamieszkania na tym terenie.

Projekt przewidziany został jako wspólne przedsięwzięcie spółki, Gminy Miasto Szczecin, wspólnot mieszkaniowych nie-

ruchomości położonych na tym terenie i mieszkańców kwartału, zmierzające do kompleksowej poprawy jakości życia i przywrócenia dawnej świetności. Podstawę stanowiła renowacja i odtworzenie infrastruktury, w tym kompleksowe remonty części wspólnych budynków frontowych należących do wspólnot mieszkaniowych oraz przebudowa wnętrza kwartału.

Od początku zakładano połączenie planowanych działań w formule odrębnych projektów w jeden duży program „Re-

witalizacja RAZEM”. Złożyło się na niego siedem projektów wspólnot mieszkaniowych zarządzanych przez spółkę oraz trzy projekty Szczecińskiego TBS wspierane przez Gminę Miasto Szczecin. W efekcie powstały 64 lokale mieszkalne wykończone pod klucz, w tym jedno mieszkanie chronione - „inkubator” dla usamodzielniających się wychowanków domów dziecka, jedno mieszkanie dla osób wymagających doraźnego wsparcia, 23 lokale dla osób starszych i niepełnosprawnych



do dyspozycji Gminy Miasto Szczecin, 37 lokali mieszkalnych z TBS-owską stawką czynszu, dwa lokale zamienne, a także 13 lokali usługowych w tym świetlica (ośrodek wsparcia dzien-

nego), dwa lokale przeznaczone na punkt konsultacyjny MOPR, dziewięć lokali usługowych na wynajem. Siedem kamienic frontowych poddanych zostało kompleksowej renowacji.

ROZMOWA | Grażyna Szatkowska, prezes Szczecińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego sp. z o.o.



Z czego wynikała potrzeba rewitalizacji?

GRAŻYNA SZATKOWSKA: Rewitalizacja stała się w ostatnich latach pojęciem znanymi i często wymienianym. Niestety, zazwyczaj kojarzy się wyłącznie z odświeżonymi fasadami śródmiejskich kamienic, loftami dla zamożnych w poprzemysłowych dzielnicach miast. Rewitalizacja w swoim głębokim pojęciu dotyczy jednak działań sięgających o wiele głębiej, obliczonych na trwałą zmianę

środowiska życia w obszarze objętym rewitalizacją, w tym szczególnie w sferze społecznej. Również w przypadku kwartału 23 wieloletni okres zaniedbań, zachodzące w strukturze miasta zmiany oraz powszechnie występujące zjawiska społeczne takie jak odpływ mieszkańców ze ścisłego centrum do obrzeżnych rejonów miasta spowodowały, że zdefiniowanie na nowo tej części Szczecina stało się niezbędne. Realizacja działań w sposób zintegrowany - prowadzenie działań inwestycyjnych i nieinwestycyjnych (programów społecznych) - w konsekwencji pozwoli na wyprowadzenie obszaru objętego rewitalizacją z sytuacji kryzysowej. Realizacja zamierzeń społecznych stanowi wsparcie dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Równoczesne podwyższenie jakości przestrzeni, rozbudowana infrastruktura społeczna oraz realizacja programów na rzecz rozwiązywania problemów społecznych pozwoli na osią-

gnięcie zrównoważonego rozwoju tego obszaru i przywrócenie jego pierwotnej funkcji.

Jaka była skala trudności przeprowadzenia takiej inwestycji?

Podstawowym wyzwaniem było zaprojektowanie tego fragmentu miasta tak, aby przy jednoczesnym nowatorskim podejściu, mającym wspierać zrównoważony rozwój, nie zatracić charakteru miejsca. Podobnie jak w przypadku innych inwestycji spółki posilkowaliśmy się wybraną w drodze konkursu koncepcją urbanistyczno-architektoniczną. Dzięki temu opracowaniu udało się pogodzić podstawowe funkcje kwartału. Otworzyć go dla potrzeb miasta poprzez dogodną dostępność z ulic okalających kwartał oraz wprowadzić nowe funkcje, przy jednoczesnym zapewnieniu enklaw zieleni i przestrzeni służących rekreacji oraz wypoczynkowi mieszkańcom kwartału. Niewątpliwie problemem był fakt prowadzenia inwestycji

na dużą skalę, na „żywej tkanice”. Pamiętajmy, że wszystkie prace prowadzone były na zamieszkałych budynkach lub w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Determinowało to konieczność ścisłej współpracy pomiędzy mieszkańcami, inwestorem a wykonawcą, tak aby zapewnić jak najsprawniejszy i najmniej uciążliwy przebieg procesu inwestycyjnego. Najtrudniejszy był jednak proces przygotowawczy i praca, którą trzeba było wykonać, aby przekonać uczestników projektu do wspólnych działań. Ludzie byli nieufni, myśleli często w kategoriach zmian ograniczonych do ścian własnego mieszkania.

Jakie są główne korzyści z przeprowadzonej rewitalizacji?

Przede wszystkim zmienia się jakość przestrzeni publicznej, która daje podstawy do stworzenia warunków dla szerszego zrównoważonego rozwoju tego obszaru. Przebudowana została część miasta w jego centralnej części, co niewątpliwie wpływa

na zwiększenie atrakcyjności Szczecina. Estetyczne kamienice i ciekawe wnętrza przyciągają ludzi, którzy do tej pory starali się omijać te części miasta. Wpływ na zmianę niewątpliwie wynika z poczucia bezpieczeństwa, które tworzą zastosowane rozwiązania przestrzenne i system monitoringu we wnętrzu kwartału. Wielkim sukcesem tego projektu jest niewątpliwie różnorodność oferty mieszkaniowej w kwartale. I tak, obok właścicieli lokali mamy najemców mieszkań płacących czynsz komunalny oraz czynsz TBS-owski. Szczególną wartością są mieszkania dla osób wymagających wsparcia - seniorów, wychowanków pieczy zastępczej, rodzin w kryzysie. Stworzona wewnątrz kwartału infrastruktura, w tym w szczególności świetlica środowiskowa, wspomaga procesy integracji mieszkańców i buduje świadomość społeczną, uważliwia na inne problemy i potrzeby społeczne. Ważnym aspektem projektu jest impuls dla dal-

szych zmian. Realizacja tak dużego projektu w współpracy z licznymi partnerami, w tym szczególnie wspólnotami mieszkaniowymi i mieszkańcami, buduje chęć współpracy wśród społeczności sąsiednich kwartałów śródmiejskich. Pokazanie możliwości skutecznego współdziałania stanowi dla innych mieszkańców stymulację do aktywnego włączenia się w procesy rewitalizacyjne na sąsiednich obszarach. Otwiera to drogę do kolejnych przedsięwzięć. Program „Rewitalizacja RAZEM” może stanowić przykład dobrej praktyki w zakresie działań rewitalizacyjnych. Uzasadnia to wiele elementów, na które powinien zostać położony nacisk w tego typu projektach, m.in. spójność działań ze strategią rozwoju miasta, kompleksowość rozwiązań, szerokie spektrum oddziaływania na lokalną społeczność. Dotyczy to poprawy warunków życia, ale przede wszystkim tworzenia poczucia więzi i świadomości społecznej mieszkańców.



WARSZAWA | Stolica zgłosiła do konkursu jedną, za to niezwykle efektowną i ważną inwestycję - przebudowę, budowę, remont i zmianę sposobu użytkowania obiektów i urządzeń budowlanych w rejonie kaponier i baterii barkowej w Cytadeli warszawskiej wraz z otoczeniem na potrzeby Muzeum Katyńskiego - Oddziału Muzeum Wojska Polskiego.

Muzeum Katyńskie to pierwsza w świecie placówka martyrologiczno-muzealno-badawcza dokumentująca zbrodnię katyńską, popelnioną na 22 tysiącach jeńców i więźniów przetrzymywanych w latach 1939-1940 w sowieckich obozach i więzieniach. Muzeum powstało pod koniec 1992 r. i w pierwszej siedzibie w Fortcie Czerniakowskim przy ul. Powsińskiej 13 funkcjonowało do początku 2009 r. Z uwagi na niewystarczającą dla wciąż powiększającej się liczby muzealnych zasoby lokalowe Fortu Czerniakowskiego powzięto decyzję o przeniesie-

niu siedziby muzeum na teren Cytadeli. Projekt adaptacji budowli dla muzeum został wybrany 8 kwietnia 2010 r., kiedy to ogłoszono wyniki konkursu na programowo-przestrzenną koncepcję Muzeum Katyńskiego, które miało powstać w budowlach i otoczeniu kaponier w Cytadeli warszawskiej - dawnej rosyjskiej twierdzy wzniesionej po powstaniu listopadowym w 1830 r.

W ramach robót przeprowadzono zaawansowane prace ziemne polegające na zmianie geometrii skarp, wzmocnieniu podłoża, wzmocnieniu i zabezpieczeniu skarp poprzez technologiczne gwoździowanie oraz torkretowanie łącznie z powierzchniowym wykończe-

niem ogrodniczo-zieleniarskim. Wykonano prace konstrukcyjne polegające m.in. na budowie z betonu architektonicznej konstrukcji dojścia do Baterii Barkowej.

Przeprowadzono wiele prac konserwacyjno-renowacyjnych łącznie z adaptacją obiektów zabytkowych, które zostały wykończone pod kątem prac elewacyjnych, instalacyjnych, posadzkarskich oraz elementów wykonania wnętrza, wliczając w to częściowe wyposażenie wnętrz. Wejście do Muzeum Katyńskiego zaczyna się od przejścia przez budynek Bramy Nowomiejskiej, który prowadzi ścieżką do głównego budynku muzeum, tj. Kaponier. Budynki Bramy Nowomiejskiej oraz Kaponier będące obiektami zabytkowymi wykonanymi w technologii murywanej zostały odrestaurowane. Restauracji, która obejmowała naprawy spękanych fragmentów murów poprzez sklejenie iniektem oraz zszywanie prętami ze stali nierdzewnej o przekroju spiralnym, prace czyszczące-dezynfekujące (odgrzybianie i odglonowanie), odsalanie, oczyszczenie z nawarstwień obcych, suszenie oraz wzmocnienie osłabionego zabytkowego budulca ceglanego murów i kamienia, uzupełnienie ubytków cegieł oraz fug, opracowanie konserwatorskie lica wątku ceglanego, estetyzację oraz sca-

lanie kolorystyczne lica muru, poddano elewacje ceglane oraz wnętrza.

Wykonano podbicia fundamentów i konstrukcji budynków, które zostały zaizolowane przeciwwilgociowo, przy wykorzystaniu m.in. metody iniekcji ciśnieniowej. W Kaponierze wykonano instalację artystyczną pod tytułem „Blizna” oraz „Warta” składającą się z elementów konstrukcji żelbetowej z obłożonej piaskowcem o poszarpanej nieregularnej powierzchni i obsadzoną w równych rzędach 17-letnimi grabami.

- Dla firmy PBM Południe SA realizacja tego zadania była dość dużym wyzwaniem, chociaż w przeszłości zrealizowaliśmy między innymi Muzeum Powstania Warszawskiego i Fort Sokolnickiego - mówi Zbigniew Gontarz, prezes PBM Południe SA. - Obiekty przeznaczone na siedzibę muzeum znajdują się na terenie Cytadeli, tj. Bateria Barkowa, Kaponiera, Brama Nowomiejska, były w znacznym stopniu zdegra-

aluminium-stalową z zastosowaniem skrzydeł drzwiowych i okiennych w półkolistych ościeżach. Między budynkami Bramy oraz Kaponierzy został wykonany plac apelowy zbudowany częściowo z płyt kamiennych bazaltowych oraz kostki granitowej. W jego centrum wykonano instalację artystyczną pod tytułem „Blizna” oraz „Warta” składającą się z elementów konstrukcji żelbetowej z obłożonej piaskowcem o poszarpanej nieregularnej powierzchni i obsadzoną w równych rzędach 17-letnimi grabami.

- Dla firmy PBM Południe SA realizacja tego zadania była dość dużym wyzwaniem, chociaż w przeszłości zrealizowaliśmy między innymi Muzeum Powstania Warszawskiego i Fort Sokolnickiego - mówi Zbigniew Gontarz, prezes PBM Południe SA. - Obiekty przeznaczone na siedzibę muzeum znajdują się na terenie Cytadeli, tj. Bateria Barkowa, Kaponiera, Brama Nowomiejska, były w znacznym stopniu zdegra-

downe, co wymagało włożenia ogromnego wysiłku w przeprowadzenie prac rewitalizacyjnych, modernizacyjnych, konserwatorskich oraz skoordynowania i synchronizowania w określonym czasie ekip budowlanych, jak również pokonania wielu trudności, jak odtwarzanie fragmentów murów, odsalanie i osuszanie istniejących murów, wykonywanie konstrukcji żelbetowych z betonu architektonicznego, wykonywanie robót ziemnych na terenie podlegającym monitoringu archeologicznemu oraz stanowiącym zagrożenie pod względem wykopalisk niewybuchów z okresu historycznego. Budowa tak prestiżowego obiektu odbywała się pod ścisłą kontrolą inwestora, tj. Muzeum Wojska Polskiego, jak również pod presją czasu i chęcią osiągnięcia pożądanego efektu. Ogromne zaangażowanie pracowników wykonujących te prace oraz ich kwalifikacje pozwoliły na sprostanie temu trudnemu i skomplikowanemu zadaniu - dodaje.

Inwestorem jest Muzeum Wojska Polskiego. Na generalnego wykonawcę prac budowlano-konserwatorskich została wybrana w przetargu spółka PBM Południe SA. Podstawowy obszar działalności spółki to kompleksowa realizacja prac budowlanych w charakterze generalnego wykonawcy inwestycji. Obiekty budowlane realizowane przez spółkę zdobywały wielokrotnie odznaczenia i nagrody branżowe za dobrą jakość robót i nowoczesne rozwiązania architektoniczne.

Unikat w Europie Środkowej



KOZIENICE | Miasto zyskało zupełnie nowe Centrum Kulturalno-Artystyczne.

Przy głównej arterii miasta, ul. Warszawskiej, w październiku ubiegłego roku uroczyste otwarto zaprojektowane przez dr. inż. arch. Marcina Furtaka najnowszy obiekt w mieście. Budynek zaprojektowano ja-

ko trzykondygnacyjną, w znacznym stopniu przeszkloną, zwartą bryłą. Wewnątrz niej wydzielono przeszklone patio będące wspólną przestrzenią publiczną i jednocześnie wielokondygnacyjnym doświetleniem budującym klimat rozległego dziedzińca. W obiekcie siedzibę znalazły kino, dom kultury, szkoła mu-

zyczna, biblioteka oraz telewizja regionalna. Uzupełnieniem oferty jest galeria sztuki, kawiarnia i przestrzeń handlowa. Pod obiektem znajduje się parking.

Dzięki zastosowaniu najnowszych osiągnięć w dziedzinie energooszczędności budynek jest przykładem realizacji idei innowacyjnego budownictwa ekologicznego. Wykorzystano tu komplementarną względem siebie i w pełni zautomatyzowaną sieć instalacji energooszczędnych, zbudowaną z gruntowego wymiennika ciepła, klimatyzacji z pompą ciepła oraz paneli fotowoltaicznych. Wart

podkreślenia jest fakt, że jest to innowacyjny system inspirowany naturą, a dokładniej: fotosyntezą. Elektrownia fotowoltaiczna o takiej wielkości oraz mocy, jeśli chodzi o konstrukcję ścienną, jest unikatem w Europie Środkowej. Panele pozwalają uzyskać energię elektryczną z fasady. Panele fotowoltaiczne zastosowano również na dachu. Użycie tego systemu jest najbardziej uzasadnione z punktu widzenia uzysku energetycznego, jaki generują te ogniwa. Ich sprawność przewyższa 22 proc., podczas gdy standard rynkowy wynosi zaledwie 14-15 proc.



ROZMOWA | Tomasz Śmietanka, burmistrz Koźienic

dzie i wartości. Istniejącą zabudowę wyburzono. Główną ideą było stworzenie miejsca żyjącego i otwartego dla mieszkańców gminy. Lokalizacja w centrum miasta, w sąsiedztwie innych obiektów o funkcji rekreacyjnej i wypoczynkowej, sprzyjała realizacji obiektu, podniosła atrakcyjność terenu, pozwoliła stworzyć miejsce szczególne. Taki efekt, podkreślony przez ukształtowaną w sposób spójny architekturę obiektu, pozwolił na zwiększenie walorów kulturowych tej przestrzeni, wzmocnił wzajemne powiązania funkcjonalne sąsiadujących obiektów, uporządkował przestrzeń. Obiekt uzyskał rozpoznawalny, reprezentacyjny charakter, spójny z sąsiadującymi budynkami.

Jakie korzyści płyną z przeprowadzonej modernizacji?

Zrealizowana inwestycja wytworzyła atrakcyjną miej-

ską przestrzeń publiczną. Obiekt zintegrował i zaktywizował lokalną społeczność, pozwolił wzbogacić ofertę edukacyjno-kulturalną gminy, poszerzając program edukacyjny. Budynek miał być i jest obiektem wielofunkcyjnym dającym możliwość organizacji spotkań oraz różnych imprez, a jednocześnie stał się nowoczesnym, atrakcyjnym dla mieszkańców gminy ośrodkiem rozwijającym różne formy ich zainteresowań. Obiekt dał szansę samorealizacji mieszkańcom gminy i nie tylko przez wprowadzenie bogatszej oferty programowej pozwalającej na przeprowadzenie wielu inicjatyw o większym zasięgu, zapewniających profesjonalne warunki do tejże działalności. Realizując inwestycję, brano pod uwagę oczekiwania mieszkańców gminy. W obiekcie mieszczą się: biblioteka multimedialna, sala kinowa

zarówno wykorzystywana do projekcji filmów, jak i pełniąca funkcję sali widowiskowej, sala kameralna przewidziana głównie do prezentacji osiągnięć dzieci i młodzieży szkoły muzycznej, Dom Kultury prowadzący działalność w zakresie edukacji kulturalnej i animacji kultury, szkoła muzyczna, jak również parking podziemny. Zarówno wyjątkowa forma zewnętrzna jak i przestrzeń wewnętrzna przyciąga mieszkańców, pobudza ich kreatywność i zachęca do wspólnego działania. Obiekt pozytywnie oddziałuje na otaczającą przestrzeń dzięki zapraszającym wejściom, przyjaznemu doborowi materiałów, przeszkoleniu odslaniającemu atrakcyjnie zaprojektowane wnętrza. Powstał budynek unikalny, a zarazem wkomponowany w otoczenie, zachowujący skalę i charakter miejsca.

Czy planowane są kolejne tak efektowne inwestycje?

Gmina Koźienice, chcąc wykreować współczesną, atrakcyjną przestrzeń miejską i spełnić oczekiwania mieszkańców, podjęła działania zmierzające do rewitalizacji terenów bezpośrednio otaczających obiekty publiczne, będących kluczowymi w skali miasta i jego okolic. W celu przywrócenia ładui przestrzennego tych terenów planowane są przedsięwzięcia podkreślające wyjątkowy charakter miejsca z uwzględnieniem otaczającej zieleni. Jednym z nich będzie centralny deptak - promenada obok ul. Warszawskiej, która wraz z nowym centrum kulturalno-artystycznym, pływalnią oraz stadionem miejskim będzie nowoczesnym, tętniącym życiem centrum naszego pięknego miasta z interesującym programem wypoczynkowym i edukacyjnym. Przewiduje się stworzenie wzdłuż osi

ul. Warszawskiej podłużnego wnętrza urbanistycznego o zmieniającej się oraz komplementarnej względem siebie i otoczenia funkcji. Jest to funkcja posiadająca jeden wspólny mianownik - użyteczność w stosunku do wszystkich mieszkańców Koźienic. Kolejnym zamierzeniem jest budowa fontanny multimedialnej w nowoczesnej technologii pozwalającej na organizowanie widowisk typu światło - woda - dźwięk w miejscu istniejącej sadzawki, w ramach remontu zabytkowej oficyny pałacowej Zespołu Pałacowo-Parkowego. Z założeniem jest, aby powstało multimedialne widowisko. Widowisko takie byłoby inspirowane miejscem położenia poprzez prezentowanie muzyki klasycznej oraz wizualizacji o tematyce związanej z historią Koźienic i okolic. Działania te są krokiem w stronę świadomego i wielofunkcyjnego zagospodarowania i wykorzystania przestrzeni.

Z czego wynikała potrzeba modernizacji akurat tego obiektu?
TOMASZ ŚMIETANKA: Obiekt centrum kulturalno-artystyczne położony jest w centrum Koźienic przy ul. Warszawskiej, stanowiącej główną arterię komunikacyjną miasta, skupiającą większość funkcji publicznych i komercyjnych, w sąsiedztwie niedużego terenu leśnego oraz stadionu. Teren objęty opracowaniem był zabudowany parterowymi, murowanymi budynkami usługowymi o niskim standar-

Inwestycje w historię i kulturę

TORUŃ | Miasto zgłosiło do konkursu dwie bardzo efektowne inwestycje.

Pierwsza z nich, sala koncertowa na Jordankach, została zaprojektowana dla organizowania koncertów orkiestry symfonicznej, zespołów kameralnych, przedstawień operowych, muzycznych, teatralnych, organizacji kongresów, zjazdów, konwencji, wystaw etc. W budynku wielofunkcyjnej sali koncertowej w Toruniu jako wykończenie ścian oraz sufitów w części pomieszczeń zapro-

jektowano pikado - konglomerat ceglano-żelbetowy lub tufowo-żelbetowy. Rozwiązanie takie ma znacznie podnieść walory wizualne oraz akustyczne pomieszczeń. Zastosowany materiał nawiązuje w nowoczesny sposób do gotyckiej starówki Torunia, oprócz tego pełni funkcję akustyczną - skomplikowana geometria pikado z ceglami pozwala odbijać i rozpraszać dźwięk, natomiast zastosowanie porowatego tufu w przestrzeniach przeznaczonych dla dużej liczby rozmawiających (foyer, bar) zwiększa pochłanianie dźwięku i poprawia zrozumiałość mowy.

W dużej sali koncertowej wykonano ruchomy sufit w postaci pięciu kopuł (ekranów akustycznych) umożliwiający zmianę warunków akustycznych poprzez zmniejszanie bądź zwiększanie kubatury pomieszczenia.

Centrum Kulturalno-Kongresowe Jordanki jest siedzibą Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej.

Muzeum Toruńskiego Piernika

Drugą toruńską inwestycją zgłoszoną do konkursu jest

przebudowa budynku przy ul. Strumykowej 4 w Toruniu wraz z zagospodarowaniem terenu na potrzeby Muzeum Okręgowego w Toruniu pod ekspozycję pn. „Świat Toruńskiego Piernika”.

Muzeum Toruńskiego Piernika powstało w latach 2011-2015. Muzeum jest unikatowym obiektem kulturalnym, który dzięki dzisiejszym funkcjom muzealnym, edukacyjnym, społecznym i gospodarczym przywraca pamięć o pierwotnej funkcji poprzedzającego muzeum, jakim była Toruńska Fabryka Pierników Gustawa Weesego.



Muzeum jest jedną z największych inwestycji muzealnych ostatnich lat w Toruniu. Gmina Miasta Toruń przeznaczyła na siedzibę Muzeum po-fabryczny budynek zlokalizowany w centrum Starówki, w strefie UNESCO. W tym chronionym obszarze jest to jedna z największych inwestycji samorządowych ostatnich lat. Dzięki inwestycji budynek przemysłowy został odnowiony, oczyszczono jego fasadę,

odnowiono i uzupełniono istniejące elementy.

Inwestycja od momentu otwarcia stała się jednym z ulubionych miejsc spacerów i odwiedzin zarówno mieszkańców miasta, jak i turystów. Budynek jest dostępny dla osób niepełnosprawnych ruchowo. Na terenie muzeum znajduje się winda, a ekspozycja jest dostosowana do potrzeb rodzin z małymi dziećmi oraz osób starszych.



Prezydent Michał Zaleski w Muzeum Toruńskiego Piernika

Z czego wynikała potrzeba zrealizowania tych inwestycji?

MICHAŁ ZALESKI: 200-tysięczny Toruń, siedziba władz wojewódzkich, miasto turystyczne i znany w Polsce ośrodek kultury, w którym co roku odbywają się dziesiątki festiwali, koncertów, przeglądów, a także konferencji i kongresów, nie dysponował dotąd odpowiednim obiektem audytoryjnym. Istniejące w Toruniu sale koncertowe, aczkolwiek piękne i często za-tytkowe, stwarzały oczywiste ograniczenia, zarówno co do objętości widowni, jak i za-

plecza technicznego. Odpowiedniej siedziby nie posiadała też Toruńska Orkiestra Symfoniczna. Godnego swojej legendy miejsca nie miał też w Toruniu nasz markowy produkt - piernik. Od 2008 r. można było zwiedzać jedynie wystawę „Świat toruńskiego piernika” zaaranżowaną w piwnicach Domu Kopernika. Z uwagi na brak miejsca były tam prezentowane jedynie niektóre eksponaty związane z historią piernika, a obsługa większych grup turystycznych nastrożała wiele trudności. Pozyskanie przez

miasto budynku po XIX-wiecznej fabryce pierników Gustawa Weese otworzyło możliwość urządzenia w Toruniu Muzeum Piernika z prawdziwego zdarzenia.

Jakie korzyści wynikają dla miasta i mieszkańców z inwestycji? Jakie plany i nadzieje wiąże miasto z tymi realizacjami?

Bez wątpienia kilka miesięcy funkcjonowania Centrum Kulturalno-Kongresowego na Jordankach pokazało, że budowa tego obiektu była strzałem w dziesiątkę. Toruńska sala koncertowa, nazywana nową ikoną Torunia, budzi zainteresowanie zarówno jako oryginalny projekt architektoniczny, znakomicie recenzowany w prasie polskiej i zagranicznej, jak i miejsce odbywania się atrakcyjnych wydarzeń kulturalnych, o nadzwyczajnym, dzięki oryginalnemu wnętrzu, klimacie. Ogromnym

atutem naszej sali jest też jej położenie, tuż obok toruńskiej starówki. Widz przyjeżdżający do Torunia na koncert czy spektakl ma zaledwie kilka kroków do zabytków z listy UNESCO, może wybrać się do jednej z licznych na starówce restauracji i kawiarenek czy przenocować w klimatycznym pensjonacie lub hotelu. Sala na Jordankach jest obiektem multifunkcyjnym. Oryginalna bryła kryje bardzo nowoczesne rozwiązania techniczne umożliwiające kształtowanie modułowego wnętrza odpowiednio do potrzeb zarówno koncertów, spektakli teatralnych czy przedstawień operowych, jak i kongresów czy konferencji. Jeśli chodzi o otwarte w 2015 r. Muzeum Toruńskiego Piernika, nowy oddział Muzeum Okręgowego w Toruniu, placówka ta właśnie znalazła się w finałowej piątce plebiscytu Wydarzenie Histo-

ryczne Roku organizowanego przez Muzeum Historii Polski. Na koncie ma już także tytuł Najlepszego Produktu Turystycznego Regionu. Takiego miejsca Toruń od dawna potrzebował. W jednym budynku, w dodatku historycznym związanym z piernikarstwem, powstało nowoczesne, multimedialne muzeum, w którym znajdziemy wszystko, co dotyczy historii toruńskiego piernika. Jest więc bogata kolekcja starych form, receptury i opakowania, archiwalne dokumenty i fotografie, oryginalne piece do wypieku pierników, zaaranżowane przestrzenie związane z piernikarstwem: kuchnia, sklep, kantor właściciela fabryki czy klubokawiarnia z czasów PRL.

Czy w najbliższej przyszłości można się spodziewać podobnych działań ze strony miasta?

Każdy, kto odwiedza obecnie Toruń, dostrzega, jak bardzo zmieniło się nasze miasto, zarówno za sprawą całkowicie nowych inwestycji, jak i modernizacji istniejących obiektów czy przestrzeni miejskich. Opustoszały do niedawna ogromny gmach dawnych Młynów Toruńskich dziś tętni życiem za sprawą Centrum Nowoczesności „Młyn Wiedzy” i Międzynarodowego Centrum Współpracy Młodzieży. Pod koniec ub.r. zakończyliśmy dużą, skomplikowaną modernizację i rewitalizację dworca kolejowego Toruń Główny, a w tej chwili przymierzamy się do modernizacji dworca Toruń Miasto. Odnawiamy też lub pomagamy odnawiać właścicielom kolejne kamienice na starówce i poza jej granicami. W tej pracy z pewnością nie ustaniemy - Toruń to miasto zabytkowe, gdzie zawsze znajdzie się coś do zrobienia.